GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek Nro. 124. 29. Października 1827.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa d. 24. Października. —

Jak w latach upłynionych, tak i roku teraźniejszego Sejm z przyzwoitą przedmiotowi uroczystością odprawiony został.

Kommissarze nadworni na Sejm tegoroczny przez N. Pana mianowani: JW. Hrabia Alfred Potocki i Uro. Jan Korytowski w uroczystym orszaku otoczeni dwoma plutonami pułku jazdy lekkiej dragonów Hohenzollern udali się ze swojemi pełnomocnictwami w d. 14. b. m. do Gubernatora tych Królestw, JO. Xiążęcia Lobkowicz, gdzie ich licznie zgromadzeni Członkowie Stanów przyjęli.

Dnia 15. Sejm zagajony został. JO. Xiążę Gubernator w zupełnej gali udał się o godzinie 10 przed południem na Zgromadzenie Stanów, gdzie Go u wstępu sali JW. JX. Prymas na czele Dygnitarzów Koronnych przyjął i do oznaczonego krzesła odprowadził.

Po odczytaniu najwyższego reskryptu przez obudwóch Sekretarzy Sejmowych, miał JO. Xiążę Gubernator pełną dostojności Mowę w języku krajowym, poczém dla zaproszenia JWW. Kommissarzy na Zgromadzenie Sejmu wysłał Deputacyją złożoną z W. JX. Witosławskiego, Kanonika Przemyskiego, JW. Hra. Jana Stadnickiego, Urod. Strachockiego i Burmistrza Lwowskiego, P. Home.

Za przybyciem JWW. Kommissarzy i gdy ciż miejsce swoje zajęli, JW. pierwszy Kommissarz Sejmowy, Hrabia Alfred Potocki zabrał głos, śród którego złożył zgromadzonym Stanom najwyższe Reskrypta i Postulata Królewskie, które w językach Niemieckim i Polskim odczytano; JO. Xiążę Gubernator stósowną Mowę odpowiedną to pierwsze uroczyste posiedzenie zamknął. Poczém JWW. Kommissarze Sejmowi do mieszkania swojego powrócili i tak, jak JO. Xiążę Gubernator i JW. JX. Prymas odwiedziny zebranych Członków Stanowych przyjmowali.

W dniach następujących toczyły się na zgromadzeniach Stanów rozprawy, a w d. 20. b. m. Sejm został ukończony. Tą razą do uroczystego odprowadzenia JWW. Kommissarzy wyznaczeni byli W. JX. Baron Neustern, Proboszcz kapituły Obrz. gr., JW. Hra. Mateusz Krasicki, Uro. Tadeusz Wasilewski i wtóry Deputowany z miasta Lwowa, Schubut.

JO. Xiążę Gubernator wręczył pierwszemu JW. Kommissarzowi protokół obrad Sejmowych przy mianej Mowie, na którą JW. pierwszy Kommissarz odpowiedział; poczém JWW. Kommissarze Sejmowi odjechali.

W dniu uroczystego zagajenia Sejmu, jakoteż w dniu zakończenia onegoż, po wszystkich ulicach, któremi ciągnął orszak uroczysty stała w paradzie załoga miejska, trzy dywizyje jazdy i miejska milicyja; przyczém muzyki pułków piechoty: Barona Mariassy i Hrabiego Nugent, tudzież pułków jazdy: lekkich dragonów Xięcia Hohenzollerna, i Xięcia Rosenberga, i pułku huzarów imienia N. Cesarza, na przemianę różne sztuki grały.

Pierwszy JW. Kommissarz Sejmowy dał w d. 15. wielki obiad na 120 osób. Dnia 16. i 21. były wielkie obiady w JO. Xiążęcia Gubernatora; a d. 18. u JW. JX. Prymasa Arcybiskupa, jakoteż w d. 20. znowu u JW. pierwszego Kommissarza nadwornego, a d. 18. u JO. Xięcia Gubernatora zabawa wieczorna, na któréj znaczna liczba osób była zaproszona.

W d. 21. b. m. nastąpiło uroczyste założenie kamienia węgielnego na dóm Radny, przy zachodniém onegoż skrzydle.

Uroczystość tę poprzedziła W. Msza odprawiona w kościele katedralnym przez JW. JX. Potoczky, Biskupa Przemyskiego obrz. łac.

JW. JX. Prymas otoczony JO. Xięciem Gubernatorem i liczném Zgromadzeniem znamienitych osób ze wszystkich stanów, udał się o godz. 12 w uroczystym orszaku *in Pontificalibus* z kościoła katedralnego na plac budowy, gdzie urządzony był ołtarz; tu odprawiwszy zwyczajne modły poświęcił kamień, który po włożeniu w takowy puszki miedzianéj, monetą opisem aktu tego i innych okoliczności napełnionéj został w urządzony otwór spuszczony, przez JO. Xięcia Gubernatora położony i potém osadzony.

Milicyja miejska i dywizyja grenadyjerów pułku Nugent, w którego obwodzie werbowniczym Lwów położony, wystąpiły w paradzie i tworzyły czworobok; artyleryja miejska wystrzałami z dział na szańcu tureckim zatoczonych, ogłaszała główne momenta téj uroczystéj czynności.

)(

W końcu muzyka pułku Nugent zagrała pieśń ludu: »Boże zachowaj Cesarza Franciszka!«, a mnóstwo ludu głos swój z czułością połączyło.

Żałować należy, iż rzęsisto padający deszcz znacznie przeszkodził téj świetnéj i poważnéj uroczystości.

— Z Wiédnia d. 15. Października. —

Dzisiaj z południa udali się N. N. Cesarstwo Jchmość na stok przed bramę zamkową, aby obecnymi byli obrotom załogi. N. Pan ukazał się konno otoczony wszystkimi Xiążętami domu, Infantem Don Miguelem, i świetnym orszakiem. N. Pani jechała w powozie. Po ukończonych obrotach N. Pan oświadczywszy naczelnie dowodzącemu Jenerałowi Margr. Sommariva upodobanie z ręczności i postawy wojska wszystkich gatunków broni powrócił do cesarskiego Zamku, śród powinszowań zdrowia głoszonych przez wojsko i licznie Zgromadzonych mieszkańców. *(D.A.)*

N. Pan raczył swojemu Posłowi na ces. rossyjskim, dawniej na król. pruskim Dworze Hrabi Szczepanowi Zichy zezwolić, iżby przyjął i nosił dany sobie przez Króla Jmci Pruskiego Order Orła czerwonego, jako dowód szczególnego tegoż Monarchy upodobania.

C. K. połączona Kancellaryja Nadworna, uwolnione trzy posady Kommissarzów cyrkułowych pierwszej klassy, nadała tamecznym drugiej klassy Kommissarzów cyrkułowym Karołowi Dornfeldewi, Janowi Loeflerowi i Franciszkowi Mosslerowi, tudzież równie w Galicyi uwolnione miejsce Kommissarza cyrkułowego trzeciej klassy, nadała Galicyjskiemu Gubernialnemu Koncepiście Felixowi Kwiatkiewiczowi. *(G.W.)*

J. C. M. Arcy-Xiąże Palatyn, który w towarzystwie swojej dostojnej małżonki zjechał, był do Tryjestu w d. 5. Października opuścił to miasto w d. 7. t. m. i wrócił do Fiume. J.C.M. raczył podczas swojego krótkiego pobytu oglądać wszystkie publiczne zakłady, a szczególniej zwrócił uwagę swoję na urządzenia naukowe i handel. Gubernator, Xiąże Alfons Porcia, Jenerał, Dowódca Dywizyi Richter i inni przełożeni władz wyższych cywilnych i wojskowych mieli zaszczył być wezwanymi przez J. C. M. do stołu. Radość mieszkańców z niespodziewanego przybycia J. C. Wysokości objawiała się szczególniej, gdy Arcy-Xiąże okazał się w rzęsisto oświeconym teatrze, gdzie jednomyślne oznaki ukontentowania obecnych dowodziły téj miłości i przychylności, jaka mieszkańców, tego miasta wiąże do dostojnego domu Cesarskiego. *(G.W.)*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Hiszpanija.

Gazeta Francyi donosi pod d. 12. Października z Hiszpanii co następuje:

Podług ostatnich listów z Madrytu, wiadomość o odjeździe Króla do Katalonii wzbudziła zapał nie dowyrażenia w Aragonii i Navarrze: W Valencyi przyjęto Króla z tysiącznemi okrzykami radości. Niesutanie czynią przygotowania do podroży, którą Królowa przedsięwezmie do Saragossy. Wojsko nad Tagiem posunęło się ku Daroca. Brygadyjer Marso pobił powstańców pod Hostalrich; Brygadyjer Baza wypędził ich z okolicy Girony. Główni przewódzcy buntowników, Jeps del Estany i Carragol wiodą z sobą otwarte spory.

Monitor donosi podług listu prywatnego z Barcellony pod d. 30. Września:

»Gubernator, Hr. Villemar, ogłosił w Gazetach dokument datowany z Madrytu pod d. 14. Września, podpisany przez Ministra wojny Zambrano, podług którego widział się Król zmuszony dla rozciągnienia środków wojskowych, osobny korpus w téj Prowincyi zebrać, dowództwo tegoż Hr. Espanaa oddać, i oraz onemuż miejsce Jeneralnego Kapitana Prowincyi powierzyć. Margr. Campo Sagrado otrzyma znowu w téj Prowincyi urząd przełożonego w najwyższym sądzie wojennym, jaki już wprzódy sprawował. Oznajmione jest wraz przybycie Hr. Espanna do Katalonii. Podług rozkazów nowego Jeneralnego Kapitana, wyruszył Sekretaryjat Jeneralnego Kapitaństwa w d. 30. rano do Tarragony. Junta izby handlowej wysłała do Króla lądem deputacyją; lecz członkowie onej wpadli w ręce buntowników, którzy ich trzymają w niewoli.«

Z Sewilli donosi Gazeta Francyi z d. 22. Września, iż tam przyprowadzono w d. 11. przewodzcę bandy, Diego Limon, Oficera za urlopem na czas nieograniczony, i o godzinie 6. wieczorem, jako przekonanego o zbrodnią buntu, rozstrzelano. Jeneralny Kapitan prowincyi rozkazał pod d. 12. w odezwie ogłosić, że ten Diego Limon chciał iść za przykładem buntowników Katalonii i w 8 ludzi pokazał się blisko Puebla de Cazella, gdzie został pojmany.

Gazeta Francyi donosi z Puycerdy, z d. 2. Października: Położenie nasze jeszcze jest takie samo. Doznajemy spokojności, i powstańcy jeszcze nam nic złego niewyrządzili. Lecz pytanie czyli dalej tak będzie. Mamy nadzieję, iż przybycie Monarchy do Tarragony nada niebawem stanowczy obrót rzeczom. Sądzą powszechnie, iż Król uda się do Barcellony, poniewaź

władze i jazda Francuzka wyszły przeciwko niemu. Mówią tu w przesadnych wyrazach o żwawej potyczce między Partyzantami z Belver a *Agraviadosami*. Lecz nie ma w tém prawdy. Oddział ostatnich był wczoraj w Belver, i nie doświadczywszy najmniejszego oporu powrócił. Antonio Villela, były Pułkownik dowodzi wojsku nieukontentowanych w naszym obwodzie.

Z Barcellony donosi toż samo pismo pod d. 29. Września; »Jeneralny Kapitan Campo Sagrado pisał z Tarragony pod d. 26. t. m. do Jenerała Porucznika Reiset, zawiadomił go o omianowaniu Hr. Espanna na swoje miejsce, i onemuż, Oficerom i podległym jego świetnej dywizyi wyraził podziekowanie za okazywane mu poważanie.« (*G. W.*)

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Gazety Londyńskie donoszą z Malty pod d. 1. Września: »Z natężoną ciekawością oczekujemy wiadomości z Archypelagu. Wydano tu wyraźne rozkazy, aby wszystkie okręty wojenne popłynęły na Archipelag, gdzie połączone eskadry wynosić będą sto żagli. — Mówiono, że Lord Cochrane opuścił służbę Grecką; lecz była to fałszywa pogłoska. Przy odejściu ostatnich wiadomości znajdował się Lord w Poros z fregatą Hellas, okrętem parnym Perseverance i kutrem Unicorn. Jestto prawdziwy krzyż mieć jakowąś czynność z Grekami; niczém się nie trudnią, tylko rabunkiem, i jeden drugiego zabijają. Gazety nasze napełnione są samemi takiemi zgrozami. — Eskadra nasza podzielona jest w sposobie następującym: W Smyrnie i na Archipelagu: Okręt Azyja o 84 działach, Wice-Admirał Sir Edward Codrington, Kapitan E. Curzon; Genua o 74, Kapitan Ommaney; Cambrian o 48, Kapitan J. W. Hamilton; Dartmouth o 42, Kapitan J. Fellowes; Seringapatam o 46, Kapitan Fitz Clarence; Dryad o 42, Kapitan Hon. G. A. Crofton; Talbot o 28, Kapitan Hon. F. Spencer; Zebra o 18, Kapitan C. Cotton; Rifleman o 18, Kapitan T. T. Mitchell; Raleigh o 18, Kapitan J. W. Dalling; Rose o 18, Kapitan L. Davies; Brisk o 10, Kapitan Hon. W. Anson; Filomel o 10, Kapitan Hon. W. Keith; Jasper o 10, Kapitan L. C. Rooke; tudzież jeszcze dwa mniejsze okręty czyli kutry, Mastif i Racer. — Przy wyspach Jońskich: Aryjadna o 24 działach, Kapitan C. L. Irby; Pelikan o 18, Kapitan W. A. B. Hamilton; Alacrity o 10, Kapitan R. L. Baynes. — W Alexandryi: Glasgow o 50 działach, Kapitan Hon. J. A. Maude; Gannet o 18, Kapitan P. Richard; Chanticleer o 18, Kapitan J. B. Maxwell. — W Malcie: Cameleon o 10 działach, Kapitan Wyvill; Musquito o 10, Kapitan Martin; obadwa wypłyną niebawem do Smyrny. — Dnia 28. przepłynęła koło tych wysp eskadra Francuzka z trzech linijowych okrętów złożona, i udała się na Archipelag. Wielka fregata Francuzka zarzuciła tu wczoraj kotwicę.«

Eskadra Angielska w Lizbonie składa się z poniżéj wyrażonych okrętów: Spartiate o 74 działach, Wice-Admirał Lord Beauclerk, Kapitan Warren; Wellesley o 74, Kapitan Maitland; Warspite o 74, Kapitan Dundas; fregata Pyramus, Kapitan Sartorius.

Dnia 28. z. m. zawinęła do Portsmouth król. fregata Iris o 50 działach, uzbrojona w Chatam, a przeznaczona na Archypelag, dokąd za jeden lub dwa dni wypłynie. Po zatknięciu na niéj bandery, została z największą szybkością w dniach 28 do téj służby urządzoną; Lord W. Admirał, który okręt ten w Chatham wraz z małżonką swoją zwiedził, okazał z owéj gorliwości swoje upodobanie.

Prezydent klubu Whigów w Yorku złożył swój urząd, i w liście swoim w téj mierze napisanym, zalecił znieść wszystkie kluby Whigów i Torysów, ponieważ nazwiska onych znaczenie swoje utraciły.

Roboty około drogi pod Tamizą znowu rozpoczęto, lecz już nie z taką czynnością, ponieważ wszystko zawisło w téj mierze od postanowienia, jakie akcyjonaryjusze względem pieniędzy przedsięwezmą. (*D. A.*)

Francyja.

Różne rozporządzenia królewskie z d. 28. Sierpnia potwierdzają budowę mostów wiszących na rzekach Rodanie, Drome w Valence; na Dordgne w St. Foy Depart. Girondy; na Oise; w Auvers, na Sekwanie i Oise; na Ain; w Chazey (Ain) in na rzece Dordogne, w Argental (Correze).

P. Recacho, były jeneralny Nad-Intendent Policyi Hiszpańskiej, przybył w d. 9. Października do Paryża. W Lizbonie wsiadł na okręt, a w Havre wylądował. P. Balboa, były Intendent Policyi Madryckiej pod Panem Recacho, podług zapewnienia Gazety, spodziewany był w Paryżu z Marsylii, gdzie bawi od niejakiego czasu.

Ostatnie wiadomości z Algieru zawierają: Pomimo zbliżania się burzliwéj pory roku, przystań ta o ile być może jest ciągle ściśle blokowaną. Dowodzca Collet opuścił od połowy Sierpnia okręt linijowy Provence, i przeniósł się na Amphitrite, okręt o 60 działach, który przy końcu Lipca z Brestu wypłynął, i dywizyja jego, która zawsze sześć innych fregat liczyła, została

pomnożona kilką innemi korwetami i okrętami awizowemi. Jednę z fregat odłączono, aby czas niejaki krążyła pod wyspami Azorskiemi, i zasłaniała powrót okrętów z Terre-neuve; druga popłynęła do Alexandryi, dla blokowania tamże dwóch Algierskich wojennych okrętów (fregaty i korwety), które wypłynęły z Algieru przed wypowiedzeniem wojny.

Dnia 14. Września korwety Kornelija, Faun i Hecla, wpędziwszy na mieliznę przy brzegach na wschód od Algieru, zbożem ładowny okręt, zniszczyły takowy mimo silnego ognia Maurów z ręcznej broni, którzy go wydobyć usiłowali. We dwa dni później zabrały też same okręty statek solą ładowny z Tunetu płynący.

Ponieważ P. Lion, Chorąży z okrętu Faun, w tych dwóch małych potyczkach szczególną zręcznością i rozwagą odznaczył się, przeto Król Jmć raczył go umieścić między Oficerami marynarki królewskiéj. (*G. W.*)

Rossyja.

Wiadomości z Petersburga z d. 2. Października zawierają: Wtych dniach spodziewają się J. C. Mci W. Xiążęcia Konstantyna, aby był obecnym uroczystemu obrzędowi chrztu nowo narodzonego W. Xięcia Konstantyna. Podług Cesarskiego Rozkazu dziennego z d. 21. z. m. Xiaże ten policzony ma być w pułku Izmaiłowskim Gwardyi.

Każdemu cudzoziemcowi dozwolono odtąd wewnątrz Państwa Ressyjskiego handlować bydłem pochodzącem z Tyrolu, Szwajcaryi, Holandyi i Anglii, jakoteż owcami cienkiéj wełny, bez zapisania się do gieldy.

Kupcy Petersburscy, na wiadomość o strasznym pożarze w Abo, złożyli 17000 rubli i summę tę nieszczęśliwym mieszkancom owego miasta przestali. (*G. W.*)

Wiadomości handlowe.

— *Z Warszawy.* —

Kurs listów zastawnych,
z d. 22. Października 1827.

Za sto Złp. w listach zastawnych bez 2ch kuponów, białych.

Przedający żądają	Złp. 83	gr. —	
Kupujący ofiarują	— 82	— 15	
Istotnie przedano.	— 82	— 20	

— *Z Londynu d. 9. Października.* —

Zboże. Tylko angielską i to najpiękniejszą pszenicę, można było sprzedać po cenie ostatniéj, wszystkie inne 1. sz. taniéj oddawano, a przecież bardzo wiele nieprzedanéj zostało. Lubo teraźniejszy podatek na pszenicę zagraniczną pod zamknięciem rządowém (30 sz. 8. d.) tamuje zupełnie dalsze deklaracyje sprzedaży pszenicy zagranicznéj na konsumcyją miejscową, piekarze jednak niespieszą z zakupowaniem téj która już zdeklarowana była, chociaż w ogólności zapasy dawnéj pszenicy są bardzo szczupłe; ceny bez odmiany. Jęczmień bez odbytu i staniał o 1 sz. Owsa tak krajowego jak zapranicznego dużo dowieziono. Staniał on także tak dalece, że najlepszy irlandzki, 1 sz. taniéj oddawać musiano. Owsa dawnego bardzo mało sprzedano. — Fasola bez odmiany. Groch toż samo bez względu na gatunek, i staniał o 2 sz. Żyto staniało także o 1 sz. Nasienie koniczyny mały ma odbyt: dopiero teraz zaczynają nowe na targ wystawiać.

— *Z Berlina d. 16. Paźdz.* —

Zapasy tutéjsze w zbożu są bardzo małe, dla tego, że z powodu małéj wody niemasz prawie żadnego dowozu. To sprawia że prawie wszystkie gatunki zboża trzymają się w cenie. — Pszenicy najszczuplejsze zapasy: polską wysokopstrokatą płacą miejscowi konsumenci po 48 do 50 tal., magdeburgską i inną po 36 do 37 tal. — Żyta także mało widać na targu; żądają za nie 37 tal., ale komsumenci niedają więcéj jak po 36 tal. za Winspel. Za żyto z wody płacą 35 do 35 1/2 tal., za pośledniejsze niedają jak 35 tal., z dostawą na wiosnę żądają po 34, lecz dotąd nie znegocyjowano drożéj jak po 32 tał. W ogólności żyto ma dobre targi tak tutaj jak na prowincyi. — Groch płacą jak płacono po 1 1/2 tal. za szefel. Jęczmień sprzedano po 24 do 26 tal. — Za słód ze składów żądają 24 tal. ale niemasz kupujących. Owsa mało jest na targu; w przyszłym tygodniu spodziewają się dość znacznego dowozu; stałéj ceny naznaczyć mu niemożna. W drobnych cząstkowych kupnach na tutejszym targu płacą go po 18 do 20 tal. za Wspl. Zdostawą na wiosnę zawarto już kilka kontraktów po 16 1/2 tal. (*G. P.*)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Druk Piotra Pillera.